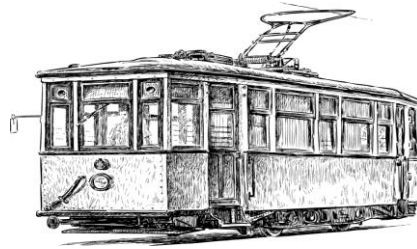


PRZYSTANEK 43

NR 1 grudzień

Rok szkolny 2021/2022



NIECODZIENNA GAZETKA UCZNIÓW KLAS 4-8 W SZKOLE PODSTAWOWEJ NR 43 Z ODDZIAŁAMI INTEGRACYJNYMI IM.
JANA KACZMARKA WE WROCŁAWIU



Boże Narodzenie

Kiedy najmłodszy myślą o zimie, to natychmiast ich żywa wyobraźnia podsuwa im bożonarodzeniowe obrazki. Nie tylko dzieci mają ten przywilej – dorośli także. Dla nich to czas powrotu do beztroskiego dzieciństwa. Do celebrowania Bożego Narodzenia w sposób, który zapamiętali od najmłodszych lat, a teraz, odtwarzając je w swoich domach, przekazują tradycję następnemu pokoleniu.

Tradycja

Może warto, w kontekście opisu świąt Bożego Narodzenia, przypomnieć jej definicję. *Słownika Języka Polskiego* pod redakcją Witolda Doroszewskiego podaje:

tradycja – ogół obyczajów, norm, poglądów, zachowań itp. Właściwych jakiejś grupie społecznej, przekazywanych z pokolenia na pokolenie.

Poza definicją słownikową **tradycja** kojarzy się z dobrem, bezpieczeństwem, wspólnotą i poczuciem jedności z przeszłością. Trwanie przy wielowiekowych zwyczajach pozwala zachować łączność z przeszłością (historia kraju, jego kulturą itd.). To stąd wynika siła przywiązania do tradycji. W każdym kraju tradycja (czyli wszystkie zwyczaje) różnią się od siebie. Jednak istota świąt Bożego Narodzenia, a więc *Pierwsze Przyjście Pana naszego wcielonego, który narodził się w Betlejem...* – za komentarzem do Księgi Daniela Hipolita Rzymskiego – pozostaje ta sama.

Jest to ulubione święto większości ludzi (bez względu na religię), choć dla chrześcijan nie najważniejsze (tym najważniejszym pozostaje Dzień Zmartwychwstania Pańskiego). Boże Narodzenie jest stałym świętem liturgicznym, które według kalendarza gregoriańskiego przypada na dzień 25 grudnia i tak każdego roku (od IV w.) uroczyste są obchodzone narodziny Jezusa.

Na Soborze w Nicei (IV w.) wybrano dzień 25 grudnia nie dlatego, że tak nakazywały zapisy w Biblii, ale dlatego że w tym czasie przypadały rzymskie święta obchodzone pod koniec roku (przesilenie zimowe). Były to pogańskie święta, kiedy czczono boga Saturna i bóstwa słońca Sola i Mitrę. We wszystkich kościołach obrządku wschodniego (grekokatolicy, prawosławni) Boże Narodzenie obchodzi się też 25 grudnia, ale według kalendarza juliańskiego, czyli ok. siódmego stycznia kalendarza gregoriańskiego.

Przygotowania do świąt

Czterotygodniowy okres oczekiwania (dokładnie cztery niedziele) to adwent. Jest to przede wszystkim czas przygotowań duchowych do świąt. Roraty – ranne msze na które wierni podążają z lampionami (latarenkami albo kagankami). Kiedyś był to niezapomniany widok: zimny i ciemny grudniowy poranek, wokół śnieg, a na nim czerwono-żółte płomyki padające z lampionów wiernych, szybko podążających do kościoła.

Dzisiaj zimy są inne (przynajmniej w Polsce). Mróz już nie maluje kwiatów na oknach, z nieba nie leci puch, który przykrywa domy, ulice i skwery, aż wszędzie jest biało, cicho i uroczyste. Brak takiego entourage'u powoduje, że do Bożego Narodzenia nie bardzo pasuje już nazwa *Białe Święta*.

Już od początku grudnia (adwent) gromadzone są zapasy żywności potrzebne do przygotowania świątecznej uczy. Dawniej wyglądało to inaczej, zwłaszcza na wsiach. Zaraz po świniobiciu przygotowywano wędliny, pasztety itd. Solono najwyborniejsze mięso, by je podać jako pieczone na świąteczny obiad. Dzisiaj jeszcze we wschodniej Polsce można znaleźć namiastkę takich przygotowań. W dużych miastach sieci handlowe przejęły na siebie to zadanie. Oczywiście przy współpracy z dostawcami mięsa, drobiu i ryb. Klientom pozostawia się wybór towarów. Ten najczęściej jest dokonywany zgodnie z przekazywanymi zwyczajami kontynuowanymi w danej rodzinie od pokoleń.

Świąteczne prezenty

Przygotowywanie świątecznych podarunków to także tradycja bożonarodzeniowa. Dawniej nie tylko domownicy otrzymywali podarki, ale także służba we dworze i mieszkańcy folwarku. W takim przypadku trzeba było być właścicielem majątku – ziemianinem.

Choinka

Dzień przed Wigilią, a nawet w samą Wigilię, w największym pokoju ustawiana jest choinka (uprzednio kupiona na specjalnie przygotowanym placu), czyli jodła, świerk albo sosna. Dawniej musiała być ogromna, sięgająca sufitu, świeża i pachnąca igliwem. W latach 70. XX w. zapanowała moda na plastikowe drzewka (ochrona środowiska choć tak naprawdę wygoda). Taka choinka mogła być „wykorzystywana” w czasie kolejnych świąt. Obecnie w domach królują świeże choinki na równi ze sztucznymi. Do nas ten zwyczaj przywędrował z Nieniec na przełomie XIX i XX w.

Do wigilijnej tradycji należy ubieranie choinki. Oprócz kolorowych bombek są zawieszane smakołyki i owoce. Wszystkie ozdoby są symboliczne. Symbolizują:

- jabłka – zdrowie i uroda,
- złoczone orzechy – dobrobyt,
- pierniki – dostatek,
- łańcuchy – wzmocnienie rodzinnych więzi,
- lampki i bombki – ochrona domu przed demonami i ludzka nieżyczliwością,
- anioły – opiekunów domu,
- dzwoneczki – dobre nowiny, radosne wydarzenia,
- gwiazda na czubku – Gwiazdę Betlejemską i drogowskaz do rodzinnego domu.

Wigilijne potrawy, czyli postne dania

Na stole nakrytym śnieżnobiałym obrusem – jak chce tradycja – powinno znaleźć się dwanaście potraw. W praktyce wygląda to tak, że jest tych potraw od pięciu do jedenastu. Wśród świątecznej zastawy nie może zabraknąć nakrycia dla niespodziewanego przybysza.

Miejsce pośrodku stołu (z siankiem pod obrusem) powinien zająć przystrojony talerz, a na nim opłatek – „dar ofiarny”, czyli cienki i praśny (niekwaszony i niesolony chleb), którym dzielą się domownicy przed wieczerzą. Zwyczaj nie tylko polski, bo kultuwują go Czesi, Włosi, Słowacy, Litwini i Ukraińcy.

Wigilijne menu

1. Zupa: postny barszcz z uszkami lub grzybowa
2. Ryby: smażony karp z chrzanem, i wszystkie dostępne w galarecie pieczone, gotowane, przyrządzone jak kto chce*
*ryba – symbol chrześcijaństwa
3. gołąbki z kapusty z kaszą gryczaną i grzybami
4. pierożki z kapustą i grzybami
5. kompot z suszonych śliwek
6. *coś tam jeszcze na siłę, żeby dociągnąć jeszcze do tradycyjnych dwunastu potraw (Andrzej Kuśniewicz)*
7. kutia – kresowy smakołyk sporządzany z ziaren pszenicy, maku, miodu i bakalii

Prezenty, śpiewanie kolęd, pasterka

Prezenty zostawia pod choinką (w zależności od regionu kraju) św. Mikołaj, Dzieciątko, Gwiazdor albo Dziadek Mróz. Nikt nie spieszy się z udaniem na spoczynek. Słychać dźwięki kolęd. Kiedyś śpiewano je wspólnie i dzisiaj w niektórych domach ten zwyczaj jest przestrzegany.

O północy we wszystkich kościołach odbywa się pasterka – msza odprawiana na pamiątkę modlących się w Betlejem pasterzy, którzy oczekiwali narodzin Jezusa.

25 grudnia – Boże Narodzenie

W czasie tego najbardziej rodzinnego ze wszystkich świąt fetuje się urodziny Jezusa. Świąteczny obiad gromadzi przy stole rodzinę, a panie domu zapraszają do degustacji przyrządzonych przez siebie smakołyków. W tym dniu można obejrzeć starannie wykonane szopki (żłóbki). Kraków słynie z wielowiekowej tradycji wystawiania najpiękniejszych szopek.

Kiedyś w dzień Bożego Narodzenia obdarowywano najuboższych. Gospodarz wypłacał parobkom zapłatę za pracę i przyjmował nowych na całoroczną służbę.

26 grudnia – czyli dzień św. Szczepana męczennika

W tym dniu rodzina, znajomi, przyjaciele, składają sobie wizyty.

Od tego dnia aż do końca zapustów (karnawału) „chodzono z kolędą”. Dzisiaj w dużych miastach raczej nie spotyka się sympatycznych przebierańców w kolorowych pochodach. Kolędników można spotkać w mniejszych miejscowościach i cieszyć się folklorem danego miejsca.

